

Sygn. akt VI ACa 816/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Jolanta Pyżlak (spr.)

Sędziowie: SA Jacek Sadowski

SA Tomasz Pałdyna

Protokolant: Patryk Pałka

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2019 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. M.

przeciwko U. M.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 marca 2017 r., sygn. akt III C 797/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od J. M. na rzecz U. M. kwotę 8100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 816/17

UZASADNIENIE

J. M. wniósł o nakazanie pozwanej U. M., aby złożyła w formie aktu notarialnego oświadczenie woli o następującej treści: „U. M. jako właściciel nieruchomości o pow. 662 m² zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny o powierzchni użytkowej 86,56 m², położonej na działce nr (...) o pow. 662 m² w P. przy ul. (...), dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w P., IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), przenosi nieodpłatnie na rzecz J. M. przysługującą jej wyżej wymienioną własność” oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Pozwana U. M. wносиła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 29 marca 2017 r. sygn. akt III C 797/16 Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie pierwszym oddalił powództwo, w punkcie drugim - nie obciążył powoda J. M. kosztami procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i ich ocenie prawnej:

Powód J. M. i pozwana U. M. są byłymi małżonkami. Rozwód małżeństwa został orzeczony w 2007 r. Małżonkowie byli skonfliktowani na tle finansowym. Od 2008 roku toczyła się pomiędzy nimi sprawa o podział majątku dorobkowego. Świadkiem na wszystkich sprawach toczących się pomiędzy stronami była ich córka A. Z.. Od tego czasu stosunki rodzinne uległy znacznemu pogorszeniu. Stosunki pomiędzy U. M., a córką A. Z. zostały całkowicie zerwane. Stosunki pomiędzy ojcem, a córką także uległy osłabieniu, jednakże strony utrzymywały ze sobą sporadyczny kontakt. Natomiast z uwagi na nowe partnerki powoda, w tym obecną jego żonę O. K. i brak porozumienia pomiędzy nią a córką powoda, A. Z. nie odwiedzała ojca w domu. Z uwagi na zaistniałą sytuację powód nie oczekiwał pomocy od córki. Pomoc w codziennych sprawach, w tym w czasie pobytu w szpitalu i po powrocie do domu, powód otrzymał od sąsiadów i obecnej żony.

W trakcie toczącej się sprawy o podział majątku dorobkowego małżonków, powód dokonał kilku darowizn na rzecz córki A. Z., tym samym wyzbywając się wszystkich wartościowych składników swojego majątku. W dniu 10 czerwca 2009 r. powód dokonał darowizny na rzecz córki A. Z. w postaci środków pieniężnych w kwocie 1.069.000 złotych

W dniu 29 sierpnia 2011 r. powód darował swojej córce A. Z. własność nieruchomości o pow. 662 m² zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny o powierzchni użytkowej 86,56 m², położonej na działce nr (...) o pow. 662 m² w P. przy ul. (...), dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w P., IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), a A. Z. darowiznę przyjęła. W umowie tej strony nie zawarły żadnych dodatkowych postanowień, przy czym oczywistym było dla obu stron umowy, że powód będzie zamieszkiwał na tej nieruchomości dożywotnio.

W dniu 29 sierpnia 2011 r. J. M. i A. Z. rozwiązali częściowo umowę darowizny z dnia 10 czerwca 2009 r., w ten sposób, że A. Z. zwróciła część przekazanych jej przedmiotową umową środków pieniężnych w postaci 619.000 złotych.

Stosunki rodzinne pomiędzy ojcem, a córką oraz pomiędzy matką a córką nie uległy zmianie. A. Z. w dalszym ciągu nie sprawowała opieki nad ojcem. Nie opiekowała się nim także po wyjściu ze szpitala. W dniu 3 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy w P.I Wydział Cywilny wydał postanowienie, w którym ustalił skład majątku dorobkowego małżonków, a następnie dokonał jego podziału. W wyniku czego tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym zasądzone od J. M. na rzecz U. M. kwotę 410.228,50 złotych. Apelacja od powyższego orzeczenia została oddalona postanowieniem z dnia 7 grudnia 2015 r.

Na podstawie powyższego tytułu egzekucyjnego, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 11 grudnia 2015 r. pozwana wszczęła postępowanie egzekucyjne przed Komornikiem Sądowym przy Sądzie Rejonowym (...) w W.. Egzekucja w dużej mierze okazała się nieskuteczna. W toku przeprowadzonych czynności komornik wyegzekwował od powoda kwotę około 30.000 złotych, a także powziął informację o umowie darowizny nieruchomości przy ul. (...) w P. na rzecz córki i taką informację przekazał pozwanej.

U. M., po konsultacji z pełnomocnikiem o możliwych sposobach wyegzekwowania pieniędzy zasądzonych na jej rzecz w wyniku podziału majątku, złożyła przedsądowy wniosek o zabezpieczenie roszczenia o uznanie czynności prawnej w postaci umowy darowizny z dnia 29 sierpnia 2011r. za bezskuteczną w stosunku do niej, poprzez ustanowienie A. Z. zakazu zbywania i obciążania nieruchomości położonej w P., przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w P.IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Postanowieniem z dnia 19 stycznia 2016 r. Sąd uwzględnił wniosek pozwanej udzielając jej zabezpieczenia zgodnie z wnioskiem oraz udzielił dwutygodniowego terminu na złożenie powództwa o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną, pod rygorem upadku zabezpieczenia. A. Z. po otrzymaniu odpisu postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia roszczenia ze skargi, chciała przenieść własność nieruchomości z powrotem na ojca, ten jednakże odmówił jej przyjęcia. Córka obawiając się wysokich kosztów sądowych związanych ze sprawą o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną oraz zarzutów z art. 300 k.k., po konsultacji z dwoma różnymi adwokatami co do dalszego postępowania, przeniosła własność nieruchomości darowanej jej przez ojca na rzecz matki U. M. w drodze umowy darowizny z dnia 24 lutego 2016 r. W treści umowy strony zawarły postanowienie, w którym A. Z. oświadczyła, że niniejszej darowizny dokonuje celem zażegnania sporów rodzinnych pomiędzy nią a matką, natomiast U. M. oświadczyła zaś, że wobec zawarcia niniejszej

umowy nie będzie dochodziła uznania umowy darowizny z dnia 10 sierpnia 2011r. za bezskuteczną wobec niej, w szczególności zobowiązała się do niewnoszenia powództwa w tej sprawie. Następnie pismem z dnia 4 kwietnia 2016 r. pozwana za pośrednictwem pełnomocnika skierowała do powoda wezwanie do eksmisji i zapłaty za bezumowne korzystanie z nieruchomości, żądając na podstawie art.222 k.c. opróżnienia, opuszczenia i wydania U. M. zajmowanej nieruchomości do dnia 29 kwietnia 2016 r. do godz.15.00, jednocześnie wezwano powoda do zapłaty kwoty 1500 złotych tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

Powód wobec powzięcia wiadomości o przeniesieniu przez córkę własności darowanej nieruchomości na rzecz byłej żony, aktem notarialnym z dnia 15 maja 2016 r. oświadczył, że odwołuje darowiznę uczynioną w dniu 29 sierpnia 2011 r. na rzecz A. Z. z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanej, przejawiającej się:

- pozbawieniem go prawa zamieszkiwania w domu będącym przedmiotem darowizny - wbrew wcześniejszym zapewnieniom obdarowanej, że powód będzie zamieszkiwać w tym domu do końca życia;
- zerwaniem kontaktów z darczyńcą po dokonaniu darowizny i pozostawieniem go samemu sobie mimo, że darczyńca jest osobą chorą i wymagającą stałej opieki,
- brakiem wsparcia ze strony obdarowanej – mimo wielokrotnych wcześniejszych zapewnień, że roztoczy nad darczyńcą opiekę,
- brakiem pomocy finansowej ze strony obdarowanej - mimo bardzo trudnej sytuacji finansowej darczyńcy, spowodowanej m.in. wysokimi kosztami leków niezbędnych do zachowania darczyńcy przy życiu,
- nieponoszeniem przez obdarowaną kosztów utrzymania przedmiotu darowizny, bowiem wszystkie koszty od daty darowizny ponosi darczyńca.

Nadto powód oświadczył, że nie jest w stanie wyżej opisanego zachowania wybaczyć obdarowanej.

Jednocześnie tego samego dnia 12 maja 2016 r. wezwał A. Z. do złożenia oświadczenia o zwrocie przedmiotu darowizny, dołączając do pisma odpis aktu notarialnego zawierającego oświadczenie o odwołaniu darowizny i wskazującego przyczyny złożenia takiego oświadczenia. W tym celu wyznaczył A. Z. termin do stawienia się w kancelarii notarialnej w dniu 30 maja 2016 r. o godz. 10.00.

W odpowiedzi na powyższe A. Z. pismem z dnia 23 maja 2016 r. poinformowała powoda, że nie ma możliwości złożenia oświadczenia woli o zwrotnym przeniesieniu nieruchomości będącej przedmiotem darowizny, bowiem nie jest już właścicielką tej nieruchomości. W związku z powyższym nie stawi się we wskazanym terminie. Nadto zaprzeczyła wszelkim zarzutom stawianym jej, a mającym świadczyć o jej rażącej niewdzięczności. Wskazała, że przez wiele lat wspierała ojca, natomiast on podjął decyzję o odsunięciu jej pod wpływem żony O. K.. Nadto została poinformowana o wytoczonym przez U. M. procesie o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną umowy darowizny z dnia 29 sierpnia 2011 r. z uwagi na pokrzywdzenie jej jako wierzycielki ojca tą czynnością. Oświadczyła, że decyzja o przekazaniu nieruchomości matce była uzasadniona faktem, że gdyby tego nie zrobiła i tak straciłaby nieruchomość oraz dodatkowo poniosłaby koszty związane z przegranym procesem.

W dniu 30 maja 2016 r. został sporządzony protokół z niestawiennictwa A. Z., celem złożenia oświadczenia o zwrotnym przeniesieniu nieruchomości w wykonaniu zobowiązania wynikającego z odwołania darowizny.

Pismem z dnia 3 czerwca 2016 r. powód wezwał U. M. do złożenia oświadczenia woli o zwrocie przedmiotu darowizny. Wskazał, że w związku z przeniesieniem na jej rzecz własności nieruchomości pod tytułem darmym, jest ona na podstawie art.407 k.c. w zw. z art.898 § 2 k.c. zobowiązana do zwrotu przedmiotowej nieruchomości. Wobec powyższego wyznaczył pozwanej termin do stawienia się w Kancelarii Notarialnej celem sporządzenia aktu notarialnego przenoszącego zwrotnie na rzecz powoda własność nieruchomości na dzień 10 czerwca 2016 r. godz. 10.00.

W odpowiedzi na powyższe wezwanie pozwana za pośrednictwem pełnomocnika pismem z dnia 9 czerwca 2016 r. wskazała, że nie stawi się w wyznaczonym terminie, z uwagi na brak podstaw prawnych i faktycznych kierowanego do niej żądania zwrotu przedmiotowej nieruchomości. Wskazała ponadto, że wszelkie zarzuty kierowane przeciwko niej i A. Z. nie są prawdziwe. Wskazała ponadto, że to powód przez cały czas trwania postępowania w sprawie o podział majątku manipulował córką, doprowadzając do próby udowodnienia nieprawdziwymi jej zeznaniami, że to pozwana była w posiadaniu znaczących oszczędności. Następnie w toku tego procesu wyzbył się majątku, doprowadzając do uniemożliwienia zaspokojenia roszczenia pozwanej. Dopiero sądowe skutki przekonały córkę o konieczności wycofania się z nieprawdy, czego następstwem było pojednanie się obu pań. Darowizna A. Z. nie była celowym działaniem na niekorzyść powoda, a koniecznością związaną z realną obawą przegrania sprawy o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną i poniesienia kosztów postępowania sądowego.

W dniu 10 czerwca 2016r. został sporządzony protokół z niestawiennictwa U. M., celem złożenia oświadczenia o zwrotnym przeniesieniu nieruchomości, w wykonaniu zobowiązania wynikającego z odwołania darowizny.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach sprawy oraz zeznania świadków J. B., S. F., O. K., K. P., uznając dowody te za wiarygodne. Sąd I Instancji ocenił jako wiarygodne zeznania A. Z. i pozwanej U. M. odnośnie przyczyn dokonania przez powoda darowizny polegającej na wyzbyciu się majątku - celem uniknięcia zaspokojenia wierzytelności byłej żony. Uznał, iż zeznania powyższe były także wiarygodne w zakresie łączących rodzinę relacji, chłodnych stosunków pomiędzy rodzicami, a córką i angażowania jej w każdą sprawę sądową toczącą się pomiędzy byłymi małżonkami. Sąd odmówił wiary zeznaniom tych osób jedynie w zakresie sprawowanej przez córkę opieki nad ojcem. Wskazał, iż w tej kwestii zeznania te nie korespondują z pozostałym materiałem dowodowym, znajdującym się w aktach sprawy. Zeznaniami powoda J. M. Sąd Okręgowy dał wiarę jedynie w zakresie, w jakim korespondowały one z dokumentami znajdującymi w aktach sprawy. Oceniał, iż w pozostałym zakresie zeznania powoda były pozbawione przymiotu wiarygodności, w szczególności odnośnie motywacji jaką kierował się powód, dokonując darowizny, bowiem są sprzeczne z powstałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie.

Sąd Okręgowy uznał iż, powództwo jako niezasadne nie zasługiwało na uwzględnienie. Wskazał, iż bezspornym w niniejszej sprawie jest zawarcie pomiędzy powodem, a A. Z. umowy darowizny w dniu 29 sierpnia 2011 roku, mocą której przeniesiono na A. Z. własność nieruchomości o pow. 662 m² zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny o powierzchni użytkowej 86,56 m², położonej na działce nr (...) o pow. 662 m² w P. przy ul. (...), dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w P., IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). A następnie dokonanie przez A. Z. darowizny umową z dnia 24 lutego 2016 r. przedmiotowej nieruchomości na rzecz matki - pozwanej U. M.. W niniejszym postępowaniu powód domagał się zwrotnego przeniesienia własności opisanej wyżej nieruchomości poprzez zobowiązanie pozwanej do złożenia oświadczenia woli określonej treści. Powoływał się przy tym na odwołanie darowizny poczynionej na rzecz córki A. Z. z uwagi na to, że jego zdaniem córka dopuściła się względem niego rażącej niewdzięczności. Z tego względu zdaniem Sądu Okręgowego, punktem wyjścia w niniejszej sprawie pozostaje ocena, czy odwołanie darowizny było skuteczne w świetle obowiązujących przepisów, ta bowiem kwestia ma decydujące znaczenie dla zasadności żądania złożenia przez pozwaną oświadczenia woli o treści wskazanej w pozwie.

Zgodnie z treścią art.898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Na tę właśnie przesłankę powoływał się powód składając oświadczenie woli o odwołaniu darowizny. Natomiast stosownie do § 2 zwrot przedmiotu odwołanej darowizny powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Od chwili zdarzenia uzasadniającego odwołanie obdarowany ponosi odpowiedzialność na równi z bezpodstawnie wzbogaconym, który powinien się liczyć z obowiązkiem zwrotu.

Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy wskazał, iż rażącą niewdzięczność w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. O istnieniu lub nieistnieniu podstaw do odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności decydują

w każdym przypadku konkretne okoliczności, rozważane na tle zwyczajów panujących w określonych środowiskach społecznych, które nie wykraczają poza wypadki życiowych konfliktów. Znamionem rażącej niewdzięczności nie wyczerpują z reguły czyny nieumyślne obdarowanego, drobne czyny nawet umyślne, ale niewykraczające, w określonych środowiskach poza zwykłe konflikty życiowe, rodzinne, jak też wywołane zachowaniem się, czy działaniem darczyńcy. Nie jest również obojętna przyczyna niewdzięczności, bo umożliwia dokonanie osądu, czy i na ile zachowanie obdarowanego może być uznane za nieusprawiedliwione. Przesłanka niewdzięczności, w stopniu rażącym, ma kwalifikowany charakter, odnoszący się do zachowań, które oceniając rozsądnie, przy uwzględnieniu miernika obiektywnego i subiektywnego, muszą być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, jak na przykład popełnienie przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu, czci albo mieniu, ciężkie naruszenie obowiązków rodzinnych, naruszenie godności osobistej ze świadomością i w nieprzyjaznym zamiarze. Czynami świadczącymi o rażącej niewdzięczności obdarowanego są: odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia, przy czym w orzecznictwie podkreśla się, że o rażącej niewdzięczności można mówić tylko w sytuacji znacznego nasilenia złej woli nakierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy bądź szkody majątkowej.

W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle powyższych rozważań brak jest podstaw do przyjęcia, iż po stronie A. Z. mamy do czynienia z rażąca niewdzięcznością, co skutkowałoby uwzględnieniem roszczenia powoda. Ustalony stan faktyczny w oparciu o załączone do akt sprawy dokumenty, zeznania stron oraz świadków nie potwierdzają twierdzeń powoda jakoby A. Z. swoją postawą względem powoda, dała podstawy do odwołania darowizny. Zdaniem Sądu I Instancji, w sprawie zasadnicze znaczenie ma konflikt finansowy pomiędzy J. M., a U. M.. Już po orzeczeniu rozwodu, strony nie mogły dojść do porozumienia, czego skutkiem była tocząca się tylko w pierwszej instancji około sześciu lat sprawa o podział majątku dorobkowego małżonków. Ostatecznie apelacja od postanowienia dokonującego podział majątku została oddalona w grudniu 2015 r., a Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. W trakcie tego postępowania stosunki pomiędzy powodem a córką znacznie się osłabiły. Miało to także związek z nową partnerką powoda, a obecnie jego żoną O. K.. Powód nigdy nie oczekiwał od córki pomocy, w zakresie opieki. Z kolei córka na ile jej możliwości pozwalały (sama bowiem sprawowała opiekę nad niepełnosprawnym dzieckiem) starała się odwiedzać ojca. Kontakty te jednak nigdy nie sprowadzały się do opieki, o jakiej pisze powód w oświadczeniu o odwołaniu darowizny. Materiał dowodowy zaofiarowany Sądowi nie potwierdza okoliczności, że córka wielokrotnie zapewniała ojca, że roztoczy nad nim opiekę. Zachowanie A. Z. od samego początku było takie samo, zarówno przed jak i po dokonaniu darowizny na jej rzecz. Dla córki oczywistym był też fakt, że ojciec pomimo dokonanej darowizny będzie mieszkał w tym domu do końca życia, a skoro tak, to brak było podstaw do tego, aby ona ponosiła koszty utrzymania tej nieruchomości. Okoliczności te powód podał w oświadczeniu o odwołaniu darowizny, natomiast nie znajdują one żadnych uzasadnionych podstaw prawnych (bowiem żadne dodatkowe postanowienia w umowie darowizny nie zostały poczynione), ani nie zostały udowodnione w sprawie. W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle powyższego, zachowaniu A. Z. nie można przypisać zachowania świadczącego o rażącej niewdzięczności, a występujące konflikty między córką, a powodem należy potraktować jako spory rodzinne, do których przyczyniły się obie strony.

Kolejną okolicznością leżącą u podstaw odwołania darowizny jest zerwanie kontaktów z powodem po dokonaniu darowizny i pozostawieniu go samemu sobie mimo, że powód jest osobą chorą i wymagającą stałej opieki. Faktycznie nastąpiło zerwanie kontaktów A. Z. z ojcem, jednakże miało to miejsce w chwili, kiedy powód powziął wiadomość o przeniesieniu przez nią prawa własności darowanej nieruchomości na rzecz byłej żony. O zerwaniu tych kontaktów zdecydował powód. Nieprawdą jest jednakże to, że został pozostawiony sam sobie, bowiem wówczas był on już w związku małżeńskim z O. K. i jak sam zeznał, to ona się nim opiekowała. Nadto nigdy nie oczekiwał od córki żadnej opieki. Z tego samego faktu powód wywodził, że A. Z. pozbawiła powoda prawa zamieszkiwania w domu będącym przedmiotem darowizny. Opisane powyżej zachowanie A. Z., polegające na przeniesieniu na pozwaną własności darowanej nieruchomości, zdaniem Sądu Okręgowego, nie można rozpatrywać w oderwaniu od całości okoliczności faktycznych występujących w niniejszej sprawie. Jak wynika z zeznań stron, motywem przekazania córce nieruchomości w drodze darowizny było wyzbycie się majątku przez powoda, w celu uniknięcia postępowania egzekucyjnego prowadzonego z wniosku byłej żony, a dotyczącego spłaty kwoty 410.000 złotych tytułem wyrównania udziałów w majątku wspólnym. Rozwiązanie to było dla powoda na korzystne, bowiem własność nieruchomości

przekazał pod tytułem darmym, a zatem nie nastąpiło po jego stronie żadne przysporzenie, egzekucja zaś co do pozostałych składników majątku okazała się w istocie bezskuteczna. Jednocześnie skonfliktowanie córki z matką było na tyle silne, że powód nie podejrzewał, aby córka mogła podjąć jakiegokolwiek kroki przeciwko niemu. Jak się później okazało, pozwana po konsultacji z adwokatem zamierzała wystąpić do sądu z pozwem o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną umowy darowizny z dnia 29 sierpnia 2011 r. względem niej. Wyrazem tego było złożenie przedsądowego wniosku o udzielenie zabezpieczenia roszczenia ze skargi pauliańskiej, którym domagała się ustanowienia A. Z. zbywania i obciążania przedmiotowej nieruchomości, a który to wniosek postanowieniem z dnia 19 stycznia 2016 r. został uwzględniony przez Sąd. Wytoczenie powództwa o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną „postawiło” A. Z. w sytuacji patowej. Jakiegokolwiek kroki, które by podjęła, byłby niekorzystne dla którejś ze stron. Chcąc jednak uniknąć postępowania sądowego początkowo chciała przenieść z powrotem własność nieruchomości na ojca, ten jednak nie chciał jej przyjąć. W związku z tym A. Z. po konsultacji prawnej ustaliła zakres grożących jej skutków procesu ze skargi pauliańskiej, którego okoliczności faktyczne wskazywały na duże prawdopodobieństwo przegrania procesu i powstania wysokich kosztów procesu, które obciążałby A. Z.. Dodatkowo groziłby jej zarzut z art.300 k.k. Jedynym wyjściem, aby uniknąć tych wszystkich dolegliwości było przeniesienie własności nieruchomości albo na ojca albo na matkę. Każda z tych opcji powodowałaby pokrzywdzenie którejś strony. Skoro więc ojciec nie chciał przyjąć z powrotem przedmiotu darowizny, A. Z. przeniosła własność nieruchomości na matkę, czym zwolniła się z grożących jej skutków prawnych. Powyższe zachowanie powód traktował jako działanie świadome i celowe, dokonane w porozumieniu z pozwaną. Ocenił je jako rażąco niewdzięczne, bowiem pozbawiło go prawa zamieszkiwania w tym domu. Zdaniem Sądu I Instancji, nie można jednak traktować tego sposobu zachowania A. Z. jako rażąco niewdzięcznego. Sytuacja, w której się znalazła spowodowana była istniejącym konfliktem pomiędzy jej rodzicami i zachowaniami samych rodziców, którzy doprowadzili do podjęcia przez nią takiej decyzji. Próbując wydostać się niejako z tej konfliktowej sytuacji, podjęła decyzję najbardziej rozsądną dla niej, bowiem uwalniając ją od zarzutów karnych oraz grożącego procesu cywilnego. Natomiast powód odmówił przyjęcia zwrotnego przedmiotowej nieruchomości. Trudno w takim znaczeniu upatrywać jakiegokolwiek niewdzięczności ze strony córki, a już tym bardziej noszącej znamiona „rażącej”. To właśnie działania powoda doprowadziły ją do takiej sytuacji. Jedyną motywacją powoda, aby dokonać darowizny nieruchomości na rzecz córki było uniknięcie spłaty byłej żony. Powód nie potrafił uzasadnić swojej motywacji, którą się kierował. Nie można uznać za usprawiedliwioną okoliczność, że powód chciał zabezpieczyć córkę na wypadek swojej śmierci. Zauważyć bowiem należy, iż A. Z. jest jedyną córką powoda, a zarazem jedynym spadkobiercą ustawowym, która odziedziczyła by spadek po powodzie w całości. Nie jest również zasadne twierdzenie, że poniosłaby wysokie koszty związane ze sprawą spadkową, bowiem koszty postępowania w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku byłyby znacznie niższe, niż koszty dokonania przedmiotowej darowizny. Brak jest zatem w ocenie Sądu Okręgowego okoliczności, które usprawiedliwiłby fakt przekazania córce nieruchomości właśnie w trakcie sprawy o podział majątku, czymś innym niż w istocie chęcią uniknięcia spłaty żony zwłaszcza, że jak wskazano wyżej, strony procesu na tle finansowym były bardzo mocno skonfliktowane.

Sąd Okręgowy wskazał również, iż powód nie został pozbawiony prawa zamieszkiwania w domu, pomimo wezwania do eksmisji. Taka sprawa nie została wszczęta. Również z deklaracji pozwanej w trakcie jej zeznań wynika, że nie zamierza ona pozbawiać powoda prawa zamieszkiwania w tym domu. Jej działania miały na celu jedynie zabezpieczenie na wypadek niewypłacalności powoda. Pozwana bowiem do chwili obecnej, w dużej mierze nie została spleciona przez powoda.

Mając to wszystko na względzie Sąd Okręgowy uznał, że ustalony stan faktyczny nie potwierdza tezy powoda, jakoby córka A. Z. swoją postawą względem niego dała przyczyny do odwołania darowizny. Sąd uznał, że podnoszone w niniejszym procesie przez powoda twierdzenia dotyczące niewłaściwego zachowania się córki nie noszą znamion rażącej niewdzięczności. W konsekwencji, uznając, iż zachowanie A. Z. nie wyczerpywało znamion określonych w art.898 § 1 k.c., Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art.102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód. Podniósł następujące zarzuty:

1. naruszenie przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia tj.:

1.art. 233 k.p.c. polegające na dokonaniu błędnej i dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, bez jego wszechstronnego rozważenia, jego wybiórcze potraktowanie, brak należytej analizy dowodów, pobieżne, sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego ich ocenienie, co miało wpływ na treść wyroku poprzez:

a) przyjęcie, że A. Z. dokonując dopiero w dniu 24.02.2016 roku darowizny na rzecz pozwanej działała w usprawiedliwionej reakcji na ryzyko potencjalnie kosztownego postępowania, które mogła jej wytoczyć pozwana oraz celem uniknięcia ewentualnych zarzutów natury karnej, podczas gdy niespornie już w momencie przyjmowania własnej darowizny w dniu 29.08.2011 r. miała pełną świadomość toczącego się pomiędzy stronami sporu na tle podziału majątku wspólnego, a więc także tego, iż może zajść konieczność zwrotu nieruchomości, a pomimo tego darowaną nieruchomość przyjęła;

b) przyjęcie, iż działanie A. Z. polegające na przekazaniu przedmiotu darowizny swojej matce, w sytuacji sporu natury finansowej pomiędzy stronami, a tym samym narażenie powoda na utratę prawa do zamieszkiwania w domu wbrew poczynionym pomiędzy A. Z. a powodem ustaleniom nie stanowiło przejawu rażącej niewdzięczności, w sytuacji gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jasno wynika, iż w mniej niż dwa tygodnie od przekazania nieruchomości pozwanej wystąpiła ona wobec powoda z wezwaniem do eksmisji oraz wezwaniem do zapłaty za bezumowne korzystanie z nieruchomości;

c) brak należytej oceny stosunków panujących między powodem a jego córką i brak prawidłowej oceny zachowania pozwanej, która zmierza do pozbawienia powoda miejsca zamieszkania, mimo złego stanu zdrowia powoda i braku dostatecznych środków finansowych na utrzymanie;

d) przyjęcie, że powód w związku ze swoim stanem zdrowia nigdy nie potrzebował i nie oczekiwał od swojej córki pomocy w zakresie opieki, ponieważ otrzymywał taką od swojej małżonki, z którą zawarł związek małżeński w dniu 17.05.2014 r., w sytuacji gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie jasno wynika, iż możliwości zarówno finansowe, jak i materialne zarówno po Stronie O. K., jak i samego powoda, były znikome a obietnica opieki ze strony A. Z. była jednym z warunków zawarcia umowy darowizny z powodem;

e) niezasadnym przyjęciu, iż wyłącznym powodem dokonania darowizny domu na rzecz córki był zamiar uniknięcia rozliczenia udziałów w majątku po rozwodzie z U. M.,

f) niezasadnym i nie potwierdzonym w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym przyjęciu, jakoby powód odmówił zwrotnego przyjęcia darowizny od A. Z.;

a w konsekwencji

2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

art. 898 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż A. Z. dopuściła się względem powoda rażącej niewdzięczności przejawiającej się w braku opieki nad powodem oraz w dalszym darowaniu domu będącego przedmiotem własnej darowizny byłej żonie powoda, czym wprost naraziła go na utratę miejsca do zamieszkania, co jednoznacznie wynika z wezwania do eksmisji i zapłaty za bezumowne korzystanie z nieruchomości skierowanego do powoda przez pełnomocnika pozwanej.

W konsekwencji powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i uwzględnienie powództwa oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Pozwana wnosiła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest niezasadna.

W szczególności nie są zasadne zarzuty naruszenia prawa procesowego. Sąd Okręgowy ustalił prawidłowo stan faktyczny, a przeprowadzona ocena dowodów nie wykracza poza ramy wyznaczone art. 233§ k.p.c. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że wiarygodności i mocy dowodowej jest pozbawiony. Prawidłowe postawienie zarzutu obraży ww. przepisu wymaga wskazania konkretnych zasad, które sąd naruszył i dowodów, przy ocenie których do naruszenia takiego doszło. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Przenosząc te ogólne rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy wskazać, iż ocena zeznań A. Z. dokonana przez Sąd Okręgowy nie wykracza poza ramy wyznaczone ww. przepisem. W dacie otrzymania darowizny od ojca, świadek wiedziała wprawdzie o toczącym się procesie, ale nie było jeszcze wówczas tytułu egzekucyjnego, wydanego przeciwko powodowi, wobec czego mogła przypuszczać, iż postępowanie to zakończy się inaczej.

Pozbawienie powoda możliwości zamieszkiwania na przedmiotowej nieruchomości nie było celem działania A. Z.. Jak zasadnie ustalił Sąd Okręgowy, celem działania A. Z. było zadośćuczynienie roszczeniu U. M.. Brak jest w tym przypadku nasilenia złej woli obdarowanej. To pozwana wystosowała do powoda wezwanie do opuszczenia nieruchomości, a nie A. Z.. Mimo zbycia nieruchomości na A. Z. ciężą wobec powoda nadal obowiązki wynikające z art. 897 k.c. Zgodnie z tym przepisem: jeżeli po wykonaniu darowizny darczyńca popadnie w niedostatek, obdarowany ma obowiązek, w granicach istniejącego jeszcze wzbogacenia, dostarczać darczyńcy środków, których mu brak do utrzymania odpowiadającego jego usprawiedliwionym potrzebom albo do wypełnienia ciężących na nim ustawowych obowiązków alimentacyjnych. Obejmuje to również obowiązek pomocy w zapewnieniu ojcu mieszkania, tym bardziej, iż wyzbywając się nieruchomości w ten sposób, winna była liczyć się z koniecznością zapewnienia ojcu pomocy, jeśli zostanie wyeksmitowany z nieruchomości (art. 409 k.c.).

Oświadczenie o odwołaniu darowizny zostało złożone w dniu 12 maja 2016 r., a w świetle art. 889 §3 k.c. może obejmować jedynie okoliczności, o których obdarowany dowiedział się w ciągu roku przed złożeniem oświadczenia. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego nie wynika, aby powód prosił w tym okresie córkę o pomoc, a ta mu jej odmówiła. Nie wykazano też, aby darczyńca w tym okresie miał problemy finansowe, które nie pozwały mu na zaspokojenie własnych potrzeb, lub aby potrzebował bezpośredniej opieki córki. Powód wprawdzie otrzymuje niewielką emeryturę, jednak w niedalekiej przeszłości niewątpliwie posiadał znaczne oszczędności, z których część darował córce, a ta następnie zwróciła mu ich część, a zatem wskazany przez niego stan finansowy w tym okresie może budzić wątpliwości. Niewątpliwie natomiast stan zdrowia powoda nie był dobry, jednak na co dzień pomagała mu druga żona, stosunki z córką do chwili przekazania przez nią nieruchomości na rzecz pozwanej, były poprawne. Zerwał je powód, a nie A. Z.. Jak wyżej wskazano, na A. Z. nadal spoczywa obowiązek wdzięczności wobec ojca, w tym - jeśli utraci on miejsce zamieszkania, również konieczność udzielenia mu pomocy w tej kwestii.

Z zeznań A. Z. wynika, iż była u ojca w grudniu 2015 r. i chciała rozwiązać umowę darowizny, ale powód nie chciał przyjąć darowizny z powrotem i kazał jej się procesować z matką, aby to trwało jak najdłużej (k. 179). Sąd Okręgowy uznał te zeznania świadka za wiarygodne, a apelacja nie zawiera argumentów mogących podważyć skutecznie tę ocenę.

Niezależnie od tego czy wyłącznym powodem darowizny nieruchomości na rzecz córki była chęć uniknięcia spłaty byłej żony przez powoda czy też jeszcze inne powody, ważne jest, że była to czynność pod tytułem darmym, której skutkiem była niewypłacalność powoda (art. 528 k.c.). Faktycznie zatem pozwana posiadała wobec A. Z. roszczenie o uznanie czynności za bezskuteczną i gdyby uzyskała wyrok uwzględniający jej roszczenie – mogła z pierwszeństwem przed

wierzycielami osoby trzeciej dochodzić zaspokojenia z tej nieruchomości. W efekcie doszłoby do egzekucji komorniczej z nieruchomości przez jej sprzedaż, a powód i tak musiałby opuścić tę nieruchomość. A zatem, gdyby córka nie zbyła nieruchomości, to i tak powód prawdopodobnie utraciłby miejsce zamieszkania.

A. Z. można natomiast zarzucić brak dbałości o interesy ojca, bowiem swoją czynnością doprowadziła do sytuacji, w której pozwana uzyskała całą nieruchomość, a niezależnie od tego i tak nadal prowadzi egzekucję z innych praw majątkowych powoda na podstawie tytułu wykonawczego. W akcie notarialnym nie zawarto zastrzeżenia, iż darowizna ta czyni zadość roszczeniu pozwanej wynikającemu z tytułu wykonawczego. A. Z. nie zabezpieczyła należycie interesów ojca. Nie mniej jednak, na podstawie zebranego materiału dowodowego nie sposób przyjąć, aby A. Z. zaniedbała tego umyślnie i celowo, a raczej przez nienależytą staranność.

W konsekwencji również zarzut naruszenia art. 898§1 k.c. należy uznać za niezasadny. Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu (nieczynieniu) skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Z samego położenia przez ustawę akcentu na rażący stopień niewdzięczności wynika wniosek, iż przesłankę tę wypełnia jedynie postępowanie nacechowane winą umyślną. Rażąca niewdzięczność to świadome zachowanie obdarowanego, skierowane przeciwko darczyńcy w nieprzyjaznym zamiarze, cechujące się znacznym nasileniem złej woli i zmierzające do wyrządzenia darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. W niniejszej sprawie motywem i celem działania A. Z. nie było wyrządzenie krzywdy darczyńcy, ale zadośćuczynienie roszczeniu pauliańskiemu matki i naprawa istniejącej wcześniej sytuacji, w której nie mogła ona uzyskać zaspokojenia należnej jej spłaty. Gdyby córka stron nie przeniosła na matkę nieruchomości, to i tak pozwana uzyskałaby możliwość prowadzenia z niej egzekucji i powód musiałby się z niej wyprowadzić.

Nie można też pomijać faktu, iż powód sam doprowadził do sytuacji, iż wyzbył się majątku wiedząc o roszczeniach pozwanej i nie zabezpieczył środków na jej spłatę czyniąc znaczne darowizny na rzecz córki, zarówno środków pieniężnych, jak i przekazując jej nieruchomość. Natomiast zaniedbanie przez córkę zabezpieczenia sytuacji ojca jako dłużnika nie było celowe, lecz wynikało z nienależytej staranności (nie wykazano w tym zakresie winy umyślnej A. Z.). Nienależyta staranność nie stanowi podstawy do odwołania darowizny. W konsekwencji nie można uznać, aby Sąd I instancji naruszył przepisy prawa materialnego przez niewłaściwą wykładnię czy niezastosowanie art. 898§1 k.c.

Wprawdzie z zeznań pozwanej wynika, iż przyjęła ona tę nieruchomość jedynie jako zabezpieczenie spłaty z tytułu podziału majątku wspólnego, a nie jako spłatę i nie jest docelowo zainteresowana zatrzymaniem jej własności, jednak – mimo udzielenia przez Sąd terminu na pertraktacje ugodowe - strony nie osiągnęły porozumienia w kwestii uregulowania stanu prawnego nieruchomości stosownie do deklaracji złożonej przez pozwaną (np. poprzez zabezpieczenie jej praw przez wpis hipoteki i przeniesienie prawa własności na powoda). Jeżeli jednak również po zakończeniu procesu nie dojdzie między stronami do porozumienia w tej kwestii, powód może ewentualnie rozważyć wniesienie powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, z uwagi na fakt, iż przekazanie nieruchomości przez A. Z. na rzecz jej matki, nastąpiło celem zaspokojenia jej roszczeń wynikających z tytułu wykonawczego wystawionego przeciwko powodowi (art. 840§ 1 pkt 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 7 i § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015 poz.1800).